Nr. 52. Warszawa, dnia 20 grudnia 1925 r. Rok II.

NASZ TYGODNIK

PISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNO-LITERACKIE

W NOC WIGILIJNĄ

„Śliczna Panienka, Jezusa zrodziła, siankiem przykrywszy w żłobku go złożyła“ „Hej nam hej, hej nam hej!“ „Dzieciątko się narodziło, cały świat rozweseliło“ „Hej kolęda, kolęda!“—Radujemy się z Niebem i ziemią, z Aniołami i z całą bracią chrześciańską żywą i umarłą, śpiewamy „Hosanna“—cieszymy się sercem i duszą całą, bo w cudowny wieczór dzisiejszy „Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi, ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi, Aniołowie się radują — pod Niebiosy wyśpiewują— Glorja — glorja — in exelsis Deo“ — „Przybieżeli do Betlejem pasterze, — przygrywają Dzieciąteczku na lirze—pasterze — pasterze!“ Czyż jest większa świętość cenniejszy skarb na ziemi, jak niemowlę małe dla rodziny? — staruszkowie nawet całują z namaszczeniem maleńkie rączki i nóżki — rodzice patrzą z czcią i miłością na drobniutką buzię swego ziemskiego aniołka. — Bo czyż to nie aniołek prawdziwy w bezwładne zaklęty ciałko? Z jego niewinnego, słodkiego uśmiechu, z jego szeroko rozwartych, jakby rozmarzonych ocząt, promienieją, zda się, wspomnienia z raju! „Ach ubogi żłobie, co ja widzę w tobie, droższy widok — niż ma Niebo, w maleńkiej osobie“ bo oto spoczęło w niem, — Dzieciątko — cud! — jasność niebiańska świętość, nad świętościami, Mocarz; Pan wszechświata i Zbawiciel nasz, pod postacią słabiuchnej, bezbronnej, prześlicznej dzieciny w ubożuchnej złożonej szopce — „Bóg się rodzi, moc truchleje“ — Pan niebiosów, obnażony“ Serca nasze rozpiera duma, szczęście i nadzieja w lepsze jutro — lecz więcej jeszcze wzrusza je ojcowsko-macierzyńska czułość i troskliwość — Razem z Matką Najświętszą, razem z pastuszkami, wszystkobyśmy Mu oddali byle nie płakało, nie ziębło, nie było głodne. „Lulajże Jezuniu moja perełko, Lulajże najmilsze me pieścidełko — Lulajże Jezuniu lulaj że lulaj — A Ty Go Matulu do snu utulaj“. „A może Dziecinka, że głodna płacze — I dlatego z nami nie rada skacze Więc ja Mu dam kukiełeczkę i ma sełka osełeczkę! pa! pa, pa, pa — pa — pa!“ Więc i w noc dzisiejszą, gdy nowonarodzone mistycznie Dziecię Jezus „W żłobie leży, któż pobieży kolendować Małemu“ — „Chodźmy wszyscy do stajenki, do Jezuska i panienki powitajmy maleńkiego i Maryję Matkę Jego!“ „Weselmy się, radujmy się, Bogu cześć dajmy“.

H. K.



P. Stachiewicz *Lulajże Jezuniu.*

POGRZEB WŁADYSŁAWA REYMONTA



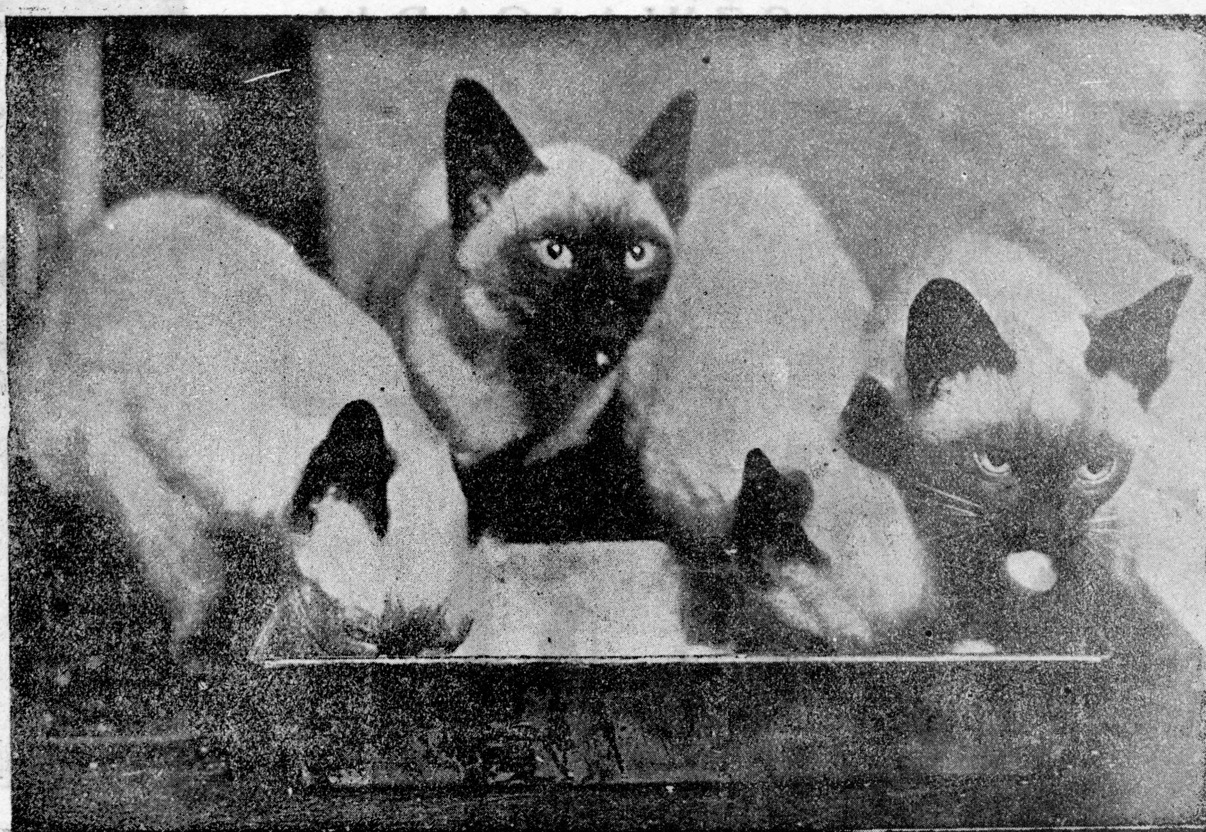
Zwłoki Władysława Reymonta w trumnie.



Delegacje włościańskie z wieńcami. Fot. „Baltic Photo Co„.

Znowu w dniu 9 grudnia Warszawa była świadkiem smutnej uroczystości narodowej. Tysiączne tłumy ludności z Warszawy i kraju całego zgromadziły się, by oddać ostatnią posługę zwłokom wielkiego pisarza. Wśród przybyłych wyróżniały się liczne delegacje włościańskie, które zjechały się z całej Polski. Za trumną kroczył Prezydent Rzeczypospolitej, Rząd, Izby Prawodawcze i przedstawiciele organizacji społecznych, by oddać hołd temu, co wyszedłszy z roli i chaty wieśniaczej stał się hetmanem Narodu. I wojsko — wdzięczne za rzucone przez wielkiego pisarza „Nil desperandum" (Nie rozpaczajmy!) oddało hołd — prezentuje broń i zniżając swe sztandary przed trumną. Władysław Reymont ciężkie miał życie. Przebojem szedł przez nie i zwyciężył. Królewski ten pogrzeb był ostatnim jego zwycięstwem na tej ziemi i dowodem, że w Polsce — przed zasługą i pracą chylą się największe świętości wojska i narodu — sztandary bojowe.

KOTY KRÓLA SJAMU



W zabudowaniach pałacu królewskiego w Bangkok znajdują się koty, które są używane zamiast psów do pilnowania, gdyż są czujniejsze i uważniejsze. Fot. „Baltic Photo Co".

SPORTY ZIMOWE



Jednym z najbardziej rozpowszechnionych sportów górskich jest jazda na specjalnych długich łyżwach drewnianych—ski Fotografja powyższa przedstawia wycieczkę na nich w Wysokich Alpach w Szwajcarji.



Człowiek musi się zawsze przystosować do przyrody. W błotach pińskich myśliwy zamiast butów nakłada łapcie z łyka, zaś w Szwajcarji musi być on równocześnie dobrym myśliwym i jeźdźcem na ski. Polowanie na jezioro *St. Moric.*

SZWAJCARJA W ŚNIEGU.



Wysyłanie słynnych psów sanbernardów w poszukiwanie za zaginionymi podróżnikami. Na górze Św. Bernarda znajduje się klasztor imienia tego świętego. Tamtejsi zakonnicy zajmują się odnajdywaniem zabłąkanych i zasypanych podróżnych.



Cmentarz w Idyll koło Haspenthal zasypany śniegiem.



W chwilach, gdy wszystkie drogi są pozasypywane, jedynym pojazdem, jaki może się przedostać przez zaspy śnieżne — są sanie zaprzężone w psy. Widzimy tutaj, jak taki psi zaprzęg ciągnie po śnieżnej drodze sanki z pocztą.

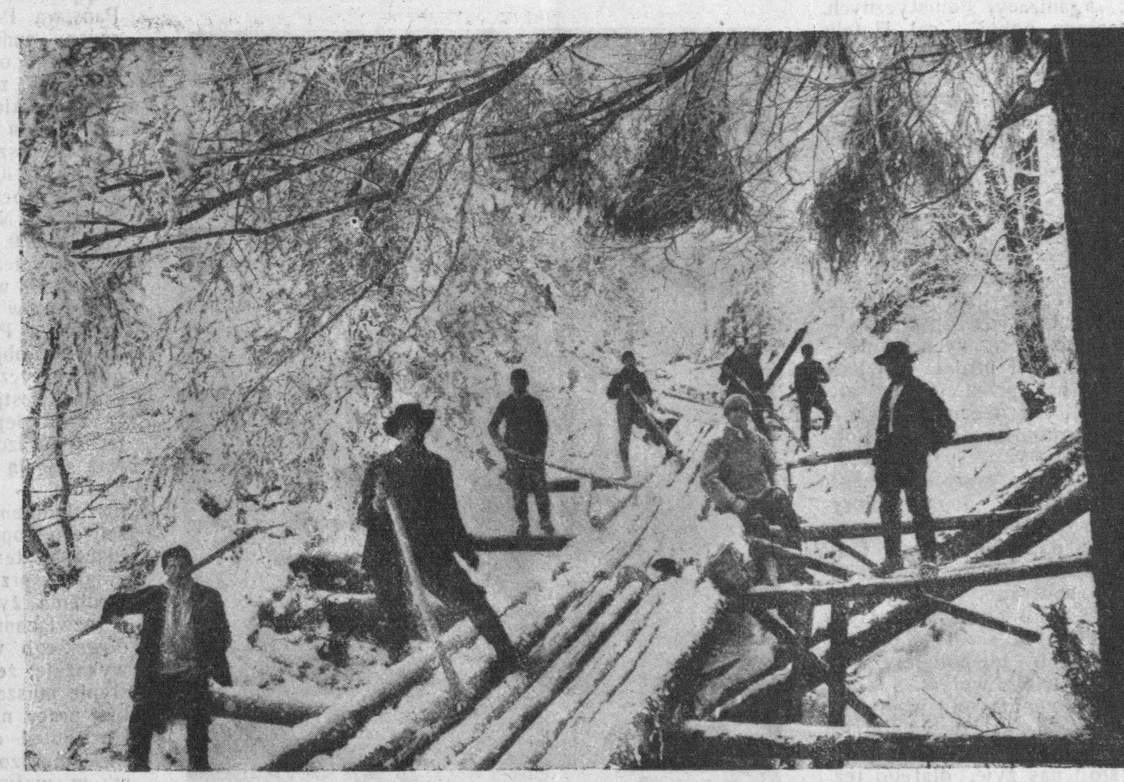


Po zachodzie słońca. — Samotny wędrowiec na pustyni śnieżnej.



Obserwatorjum Astronomiczne zasypane śniegiem i pokryte lodem.

Fot. „Baltic Photo Co".



Transport drzewa w Wysokich Alpach.

WYSTAWA PALESTYŃSKA W WARSZAWIE



Chasydzi emigranci.



Rolnik - chasyd.

w dniu 8 b. m. minister Przemysłu i Handlu, p. Osiecki, otworzył Wystawę Palestyńską w Warszawie w obecności przedstawicieli władz, instytucji, prasy, itd. Ma ona rzekomo na celu nawiązanie stosunków handlowych Polski z Palestyną, lecz w istocie swej jest propagandą prac organizacyj sjonistycznych. W szeregu pokoi i sal Hotelu Paryskiego zebrano wielką ilość ciekawych i zajmujących eksponatów, przedstawiających warunki pracy żydów w Palestynie, rezultaty osiągnięte w zakresie kolonizacji żydowskiej, stosunki gospodarcze, itd. Wystawa posiada materjał bogaty i zgrupowany bardzo starannie. Zwiedzających uderza zupełne prawie pominięcie języka polskiego na wystawie, — to też dziwimy się, że polski minister, oraz przedstawiciele władz rządowych i komunalnych wzięli udział w jej otwarciu, nie przekonawszy się uprzednio, czy obecność ich nie naraża godności Państwa Polskiego.

Zwiedzając wszelkie muzea polskie, widzimy bogate zbiory ludoznawcze polskie, a nawet z krajów dalekich, rzadko jednak i to w bardzo niewielkim zakresie spotykamy zbiory, tyczące się żydów, ktorzy od dawna osiedli w Polsce i na jej życie społeczno - gospodarcze wywierają wielki wpływ. Szkodliwym i ujemnym objawem jest nieznajomość życia wewnętrznego plemienia, które od szeregu lat wśród nas żyje, dlatego też winno się zwiedzać powyższą wystawę.

Dużo można się tam nauczyć, I tak np, żydzi polscy są na trzecim miejscu w opłatach na rzecz żydowskiego funduszu odbudowy Palestyny. Widać, że żydom w Polsce, choć narzekają na prześladowania (?) i podatki, jakoby ich szczególniej rujnujące, nie dzieje się zbyt źle, kiedy mogą wysyłać corocznie olbrzymie sumy z kraju do Palestyny. Wątpliwem jest jedynie, czy dla Państwa Polskiego odpływ coroczny sum w obcych walutach tych jest objawem dodatnim. W bolszewji zbieranie na cele niebolszewickie jest wzbronione!.

Polska posiada najwięcej żydów ze wszystkich państw świata, bo 4.240,000, — gdy Ameryka Północna 3,400,000, Rosja 3,000,000, Niemcy 620.000, Francja 150,000.

Również dane w zakresie emigracji wykazują, że wśród emigrantów do Palestyny, liczba żydów z Polski sięga 50 proc. Jest to objaw bardzo dodatni, gdyż przyczynia się do rozwiązania kwestji żydowskiej u nas, — z drugiej jednak strony cyfry te są bardzo niewielkie, ponieważ sięgają niecałych 50 tysięcy rocznie — a nawet przy nieuwzględnieniu przyrostu ludności,—to dopiero za jakieś 90 lat idąca w tem tempie emigracja, mogłaby przyczynić się do przesiedlenia żydów do Palestyny i rozwiązania zagadnienia żydowskiego w Polsce. Wystawa wykazuje, że emigranci w Palestynie muszą wziąść się do ciężkiej pracy na roli, gdyż handel i przemysł da utrzymanie zaledwie bardzo nielicznym jednostkom, wpływa też to powstrzymująco na ogół żydowski, który woli lżejsze zarobki w innych krajach, niż trudne i ciężkie warunki bytu w Palestynie.

W. Z.



Odwadnianie moczarów pod uprawę.



Hartowanie ciała.

Kąpanie się w czasie mrozu ma wpływać na odmłodzenie człowieka, to też w Niemczech istnieje specjalny klub zwolenników tego sportu.



Największy tort zrobiony przez piekarza w Anglji na Święta Bożego Narodzenia. Do zrobienia użyto między innemi 5 skrzyń jaj, 300 cytryn, 50 litrów mleka i 50 kg. mąki. Waży on 1000 kg.



C6501

Redaktor: **WITOLD ZEMBRZUSKI.** Wydawca: **Społ. Biuro Pras. — Sp. z o. o., Sosnowa 12.**

Drukarnia Nakładowa, Hortensja 7. Tel. 216-60.